

Wielka Framacja powstała na gruzach środków neuropatycznych

12 lutego 2021

Raport Flexnera był jedną z głównych rzeczy, które umożliwiały władzom opanowanie naturopatii i promowanie tego, co przyniosło im zysk, czyli farmację. Zauważmy, że w ostatnich latach Unia Europejska coraz bardziej neguje używanie ziół leczniczych. I tak dziś idziemy do lekarza, a on przed nami otwiera gruby podręcznik „co czym leczyć”. Dlaczego? Ponieważ wiele lat studiował on posłuszeństwo idei alopatrii. Wielcy ludzie to zatwierdzili i nakazali, a on jako lekarz posłusznie wykonuje odgórne zalecenia.

Wydarzenia, do jakich doszło w ostatnim czasie, sprawiają, że należy baczniej przyjrzeć się historii władzy, w szczególności uwzględniając rodzinę Rockefellerów i jej wpływ na Wielką Farmację (Big Pharma) i naturalną medycynę. Dzięki wielu badaczom w tym temacie, jak chociażby G. Edwarda Griffina czy Jamesa Corbetta, ludzie mogą poznać prawdę w stopniu, który jest zaawansowany i na chwilę obecną wystarczający.

James Corbett w jego dokumencie pod tytułem „How Big Oil Conquered the World”, ujawnia ścisłe powiązania zachodzące pomiędzy najbogatszymi rodami naszej planety a przemysłem farmaceutycznym, któremu zależy przede wszystkim na chorobach, bo tylko chore społeczeństwo jest gwarantem gigantycznych dochodów wynikających ze sprzedaży lekarstw, która to sprzedaż de facto w ostatnim czasie bije rekordy.

Dokumenty, takie jak ten powyższy, powstawały w ciągu ostatnich kilku lat i zostały poświęcone ofiarom leków farmaceutycznych. Jaka jest prawda o Wielkiej Farmacji? Prawdą jest, że leki farmaceutyczne zawsze uważano za gorsze od

środków leczniczych neuropatycznych, witamin i minerałów. Na początku lat 1900 John D. Rockefeller i jego partnerzy pchali się, by wprowadzić przepisy licencyjne dla lekarzy, którzy zdecydowanie negowali naturalną medycynę i notabene ją zwalczali.

W latach 1700-1800, ludzie byli dosłownie programowani propagandą zbawczych farmaceutyków, gdyż zamożni Europejczycy rozpoczęli ekspansję wielu pochodnych ropy naftowej jak chociażby barwniki chemiczne i podobne chemikalia. To wówczas rozpoczęto próby tworzenia bardziej zaawansowanych lekarstw. Farmaceutyki pochodzą z czasów, gdy barwniki pochodne smoły węglowej i leki były stosowane wymiennie: substancje chemiczne ze smoły węglowej zostały zmienione, przekształcone w barwniki i leki.

Początkowo smoła węglowa była brudnym, bezużytecznym produktem ubocznym przemysłu, będącym wynikiem wydobycia gazu z węgla. Jednak z czasem mogła ona stać się podstawą europejskiego przemysłu barwników, a leki farmaceutyczne byłyby wówczas wytwarzane z tych właśnie chemikaliów. I tutaj pojawia się firma Bayer, która produkowała początkowo barwniki, aż do momentu, gdy europejskie firmy chemiczne rozszerzyły swoją działalność na farmaceutyki w latach 1880. i 1890.

Z kolei w ostatnich latach XIX wieku, europejskie firmy chemiczne zorientowały się, jak wytwarzać leki z chemikaliów przez nich wytworzonych. W 1898 roku Bayer zaczął sprzedawać opatentowaną diacetylmorfinę jako heroinę. Następnie Bayer odniósł wielki sukces w sprzedaży aspiryny. I tak aspiryna i heroina stały się dwoma „lekami”, dzięki którym Bayer stał się tym, czym jest dzisiaj.



W kolejnych latach Bayer agresywnie promował swoją heroinę, produkt wrzącego opium, jako lekarstwo na kaszel dla dzieci, lub dla dorosłych, twierdząc, że nie jest on uzależniający.

Pod koniec XIX wieku potężni gracze przemysłowi powstałi z popiołów rewolucji przemysłowej. Medycyna patentowa i chemia europejska przekształciły się w paradygmat leków farmaceutycznych a Wielka Farmacja zaczęła w coraz większym stopniu przejmować kontrolę nad resztą aspektów życia cywilizacji.

Przemysłowi magnaci próbowali zmiażdżyć empiryczną, naturalną medycynę, lobbując za ustawami, które uczyniłyby swobodną praktykę medycyny nielegalną i z automatu zakazaną. Filantropie korporacyjne, takie jak Fundacja Rockefellera oraz Carnegie Endowment, kierowały paradygmatem medycyny w kierunku, w jakim chciały. Punkt zwrotny został osiągnięty dzięki finansowanemu przez nie raportowi Flexnera.

Raport Flexnera był jedną z głównych rzeczy, które umożliwiały władzom opanowanie naturopatii i promowanie tego, co przyniosło im zysk, czyli farmację. Zauważmy, że w ostatnich latach Unia Europejska coraz bardziej neguje używanie ziół leczniczych. I tak dziś idziemy do lekarza a on przed nami otwiera gruby podręcznik: „co czym leczyć” . Dlaczego? Ponieważ wiele lat studiował on posłuszeństwo idei alopatrii. Wielcy ludzie to zatwierdzili i nakazali a on jako lekarz posłusznie wykonuje odgórne zalecenia.

Źródło: Globalne-Archiwum.pl